

Sygn. akt II AKa 252/20

1

2 WYROK

2.1 W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2021 r.

4 Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie

5 Przewodniczący: SSA Piotr Brodniak

6 Sędziowie: SA Janusz Jaromin

7 SA Maciej Żelazowski (spr.)

8 Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

9 przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin – Niebuszewo w Szczecinie del. do Prokuratury Rejonowej Szczecin - Zachód w Szczecinie Aldony Ścisłowskiej

10 po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2021 r. sprawy

A. G., M. B. (1), M. M. (1)

oskarżonych z art. 119 § 1 kk w związku z art. 57a § 1 kk

11 na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych

12 od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

13 z dnia 23 lipca 2020 r. sygn. akt III K 119/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) eliminuje z opisu czynu przypisanego oskarżonym A. G. i M. B. (2) w punkcie I jego części dyspozytywnej ustalenie, że oskarżony M. B. (1) kopał pokrzywdzonego S. R. oraz ustala, że obydwaj wymienieni oskarżeni dopuścili się powyższego czynu bez powodu i okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, a więc występku o charakterze chuligańskim,

b) ustala, że oskarżeni A. G., M. B. (1) i M. M. (1) dopuścili się czynu przypisanego im w punkcie II jego części dyspozytywnej, bez powodu oraz okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, a więc występku o charakterze chuligańskim,

c) uzupełnia podstawę wymiaru kar orzeczonych w punktach I i II jego części dyspozytywnej o art. 57a § 1 k.k., a podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie warunkowego zawieszenia wykonania kar pozbawienia wolności zawartą w punkcie IV jego części dyspozytywnej o art. 69 § 4 k.k.;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonych A. G., M. B. (1) oraz M. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa po 1/6 wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym, a w pozostałym zakresie wydatkami tymi obciąża Skarb Państwa oraz wymierza każdemu z oskarżonych opłatę za drugą instancję w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych;

IV. zasądza od każdego z oskarżonych na rzecz każdego z pokrzywdzonych: N. Z., O. H. i S. R., kwoty po 1200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z udziałem w postępowaniu odwoławczym ustanowionego pełnomocnika.

SSA Maciej Żelazowski SSA Piotr Brodniak SSA Janusz Jaromin

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 252/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 lipca 2020 r., sygn. akt III K 119/19			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			

# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa		

	materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego,	

	przepadku innego środka	lub		
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
0.11.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	Zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
0.12.1. Ustalenie faktów				
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				

0.12.2. Ocena dowodów			
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	„naruszenie przepisu art. 7 k.p.k., mające wpływ na treść orzeczenia, przez błędne uznanie, z naruszeniem zasady swobodnej oceny	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

dowodów, w
zakresie czynu
przypisanego
oskarżonemu M. B.
(1) w punkcie I
wyroku, że M. B.
(1) w nocy z 15
na 16 maja 2018
roku w M. kopał
S. R. po nogach
i innych częściach
ciała z powodu
jego przynależności
narodowej - na
podstawie
niewiarygodnych,
niekonsekwentnych
i niejednorodnych
zeznań O. H., przy
tym pozostających
w sprzeczności z
konsekwentnymi i
wiarygodnymi
zeznaniami świadka
S. R., a ponadto
w oparciu o
zeznania świadka
W. W., która nie
była bezpośrednim
świadkiem
zdarzenia, widziała
je z daleka
i nie widziała
jakichkolwiek
zachowań
podejmowanych
przez M. B. (1) wobec
pokrzywdzonego S.
R., a z pominięciem
dowodu z zeznań
świadka S. R. oraz
wyjaśnień M. B. (1)
i A. G., z których to
dowodów wynika, że
oskarżony M. B. (1)
w nocy z 15 na 16
maja 2018 roku w
M. nie kopał S. R.
po nogach i innych
częściach ciała” (

	zarzut zawarty w apelacji obrońcy oskarżonych).		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Zarzut obrońcy oskarżonych zasługiwał na uwzględnienie. Wprawdzie należy się zastanowić, czy w sytuacji, w której zeznania S. R., O. H. i W. W., ocenione zgodnie z ich treścią, zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, zasadnie uznane zostały przez Sąd I instancji za wiarygodne, a częściowo właśnie do ich treści odwoływał się apelujący, nie należało podnieść zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, a nie obraży treści art. 7 k.p.k., ale w niczym nie zmienia to wniosku, że Sąd I instancji błędnie przypisał oskarżonemu M. B. (1) w ramach zdarzenia z nocy 15/16 maja 2018 r. zachowanie polegające na kopaniu pokrzywdzonego S.</p>			

R. Jak bowiem zasadnie stwierdził apelujący, analiza zeznań tego ostatniego prowadzi do wniosku, że ten w czasie pierwszego przesłuchania (k.23-26) nie wskazując jeszcze nazwisk, bo ich nie znał, wyraźnie podał, że w czasie zajścia to wysoki chłopak o czarnych włosach uderzył go w głowę, ucho i biodro. Osobą tą nie mógł jednak być oskarżony M. B. (1), gdy uwzględnia się wynik okazania (k. 58-59) w czasie, którego S. R. wyraźnie stwierdził, że wysokim mężczyzną o czarnych włosach, który go bił i kopał, nie był M. L._B.. Wreszcie na rozprawie (k. 370-372) S. R. wyraźnie stwierdził, że M. B. (1) nie był osobą, która w nocy 15/16 maja 2018 r. go kopała. Oczywiście zatem jest, że zeznania pokrzywdzonego nie dostarczyły dowodu na to, że to M. B. (1) osobiście kopał pokrzywdzonego. Także zeznania O. H. nie mogły stanowić podstawy takiego ustalenia. Wprawdzie w czasie pierwszego

przesłuchania stwierdził on, że oskarżony M. B. (1) również kopął S. R., ale już w czasie okazania tak jednoznacznie się nie wypowiedział w tym zakresie (k. 55-57). W czasie natomiast rozprawy stwierdził, że M. B. (1) jedynie próbował kopnąć pokrzywdzonego S. R. (k. 372-375v). Wreszcie świadek W. W. nie była bezpośrednim świadkiem zajścia w nocy 15/16 maja 2018 r., a analiza jej zeznań wskazuje, że wbrew sugestiom Sądu I instancji, nie mówiła na temat kopania w czasie pierwszego zajścia S. R. przez M. B. (1). Gdy do tego doda się, że podawany przez S. R. układ rozmieszczenia osób w czasie pierwszego zajścia, wykluczał by był kopany przez wymienionego wyżej oskarżonego, to oczywiste było, że w sytuacji gdy sam zaatakowany zaprzeczał by został kopnięty w czasie pierwszego zajścia także przez M. B. (1), to nie sposób było przyjąć, jak uczynił to Sąd I instancji, że fakt taki miał miejsce.

W konsekwencji z opisu czynu przypisanego oskarżonemu M. B. (1) i A. G. w punkcie I części dyspozytywnej wyroku należało usunąć ustalenie, że także ten pierwszy osobiście kopał pokrzywdzonego S. R.. Oczywiście owa zmiana w niczym istotnym nie zmieniała sytuacji oskarżonego M. B. (1), albowiem po pierwsze, przy dynamice całego zajścia i ilości osób w nim uczestniczących, pewne rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonych w sposób naturalny musiały wystąpić. Nie wpływały one jednak na ocenę owych zeznań jako wiarygodnych i wskazujących na winę wszystkich oskarżonych. Po drugie, w sytuacji, gdy oskarżony M. B. (1) ewidentnie był inicjatorem całego zajścia, gdy wypowiadał groźby i to z powodu uprzedzeń narodowościowych i gdy widział oraz akceptował, a nawet wspierał działania innych sprawców, brak osobistego kopnięcia jednego

z pokrzywdzonych w niczym jego odpowiedzialności za przestępstwo z art. 119 § 1 k.k. nie wyłączała. W przedstawionych wyżej realiach, rozważana tutaj okoliczność nie zmieniała też w istotnym stopniu społecznej szkodliwości czynu, czy stopnia zawinienia oskarżonego M. B. (1) i w efekcie nie mogła mieć jakiegokolwiek wpływu na wysokość wymierzonej kary za pierwszy z przypisanych mu czynów. Sąd rozważany tutaj zarzut skutkował jedynie drobną korektą opisu czynu bez korekty wymiaru kary jednostkowej. Zresztą tak samo widział to apelujący, albowiem ewidentnie nie domagał się jakiegokolwiek innej korekty wyroku poza wyeliminowaniem z opisu czynu faktu zadania kopnięć S. R. także przez oskarżonego M. B. (1).

Wniosek

o zmianę
zaskarżonego

zasadny

<p>wyroku "w zakresie punktu I. orzeczenia przez wyeliminowanie z opisu czynu, ustalenia że M. B. (1) kopał S. R. po nogach i innych częściach ciała z powodu jego przynależności narodowej".</p>	<p># częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Patrz wyżej. Dodać jedynie należy, że wprawdzie we wniosku postulowano wyeliminowanie z opisu pierwszego czynu, zadania kopnięć S. R. przez M. B. (1) "po nogach i innych częściach ciała z powodu przynależności narodowej", ale ten ostatni zwrot (z powodu przynależności narodowej) nie oznaczał, że apelujący domagał się uznania, iż czyn nie miał podłoża związanego z przynależnością narodową pokrzywdzonego. Uwzględniając bowiem treść zarzutu i jego uzasadnienia</p>		

oczywiste jest, że zaistniała sytuacja była jedynie wynikiem niefortunnego sformułowania końcowej części wniosku. Od razu też zauważyć należy, że apelacja obrońcy oskarżonych zawierała alternatywny wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ale uwzględniając wskazaną wyżej możliwość modyfikacji wyroku, uwzględniając niezasadność pozostałych zarzutów oraz uwzględniając, że nie zaistniały przesłanki określone w art. 437 § 2 k.p.k. umożliwiające uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, brak było jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia wniosku alternatywnego.

3.2.	„naruszenie prawa materialnego, to jest przepisów art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c., przez przyznanie pokrzywdzonym S.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
------	---	--	--

	<p>R. i O. H. zadośćuczynień w wysokości nieodpowiedniej w rozumieniu przepisu art. 445 § 1 k.c., to jest nadmiernej w stosunku do doznanej przez pokrzywdzonych krzywdy powstałej wskutek popełnionych na ich szkodę przez oskarżonych czynów oraz nieuwzględnienie w wyroku wpłaconych przez oskarżonego M. B. (1) zadośćuczynień na rzecz pokrzywdzonych S. R. i O. H. w dniu 23 czerwca 2020 roku w kwotach po 2.000 zł, to jest w łącznej kwocie 4.000 zł” (zarzut zawarty w apelacji obrońcy oskarżonych).</p>		
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut obrazy art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz pokrzywdzonych S. R. i O. H. zadośćuczynienia w wysokości</p>			

nieodpowiedniej w stosunku do poniesionych krzywd, jak również poprzez brak uwzględnienia faktu wpłacenia na ich rzecz przez oskarżonego M. B. (1) kwot po 2000 zł i uzupełnienia tych wpłat poprzez przekazanie pokrzywdzonym jeszcze kwot po 1000 zł.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że kwota zadośćuczynienia zasądzana na podstawie art. 46 § 1 k.k. przy uwzględnieniu treści art. 445 § 1 k.c. winna być „odpowiednia”. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2019 r. , sygn. akt V KK 25/2019, Prok.i Pr.-wkl. 2019/7-8/29, zawarte w dyspozycji przepisu art. 445 § 1 k.c. sformułowanie „suma odpowiednia” ma charakter nieokreślony, stąd jej ustalenie pozostaje w granicach swobodnego uznania sędziowskiego, to jednak w orzecznictwie wypracowano

kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Uznaniowość w przyznawaniu zadośćuczynienia i jego kwotowe określenie nie oznacza bowiem dowolności, uznanie sędziowskie nie jest zatem całkowicie swobodne i podlega kontroli instancyjnej.

Zadośćuczynienie powinno być ujmowane jako całość i obejmować wszelką krzywdę, jaka została wyrządzona poszkodowanemu.

Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna, co oznacza, że kwota pieniężna przyznana poszkodowanemu ma w pełni lub w możliwym stopniu zrekompensować (naprawić, wyrównać) wyrządzoną mu krzywdę.

Odpowiednie zatem zadośćuczynienie w konkretnej sprawie to taka kwota, która ma charakter kompensacyjny (a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną) i w sposób odnoszący

się bezpośrednio do ocenianego przypadku osoby domagającej się zadośćuczynienia, odzwierciedla rozmiar doznanej przez nią krzywdy, na którą składają się jej fizyczne i psychiczne cierpienia. Rodzaj, czas trwania i natężenie, owych cierpień należy każdorazowo określić w kontekście konkretnych (mających na to wpływ) okoliczności ujawnionych na podstawie materiału dowodowego sprawy.

Równocześnie baczyc należy i na to, iż wysokość przyznanego zadośćuczynienia powinna być utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym i warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Jednakże wysokość stopy życiowej społeczeństwa oraz orzeczenia wydane w innych podobnych sprawach mogą rzutować na wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jedynie

uzupełniająco, w
aspekcie
ureczywistnienia
konstytucyjnej
zasady
sprawiedliwości
społecznej.

Przenosząc
powyższe uwagi na
grunt
przedmiotowej
sprawy stwierdzić
należy, że apelujący
poza lakonicznym
stwierdzeniem, iż
pokrzywdzeni nie
doznali poważnych i
trwałych
uszczerbków na
zdrowiu, jak również
nie doznali krzywdy
w takich rozmiarach,
która uzasadniałaby
zasądzenie na ich
rzecz
zadośćuczynienia w
kwotach po 8000
zł, nie przedstawił
jakichkolwiek
argumentów, które
wskazywałyby na
konkretne
okoliczności, które
zmniejszyły stopień
pokrzywdzenia S.
R. I O. H.
do stopnia, który
wymagał zasądzenia
zadośćuczynienia na
znacznie niższym
poziomie.
Tymczasem analiza
akt sprawy, w tym
zeznań
wymienionych wyżej
pokrzywdzonych, N.
Z., czy W. W. oraz
Z. W., prowadzi
do wniosku, że

Sąd I instancji był w pełni uprawniony do ukształtowania zadośćuczynienia we wskazanej w zaskarżonym wyroku wysokości. Po pierwsze bowiem S. R. w czasie pierwszego zajścia był bity po twarzy, biodrze i kopany, a w czasie drugiego zdarzenia został przewrócony i pokopany po całym ciele. Ponadto na skutek pierwszego zajścia bolała pokrzywdzonego dość długo noga (przed zajściem pokrzywdzony cierpiał na jej martwicę), musiał jeździć na zabiegi do lekarza do Ś., w następstwie obydwu zajść bolała go również głowa, a w następstwie drugiego zajścia miał sińce na żebrach, które bolały go przez okres około tygodnia (k. 371). Fakt doznania przez tego pokrzywdzonego obrażeń potwierdza również treść zaświadczenia lekarskiego (k. 29). Ponadto, obydwie zajścia w psychice tego pokrzywdzonego wywołały negatywne skutki, gdyż ten odczuwał lęki, obracał się czy

nikt za nim nie idzie, wypatrywał twarzy napastników, czy gdzieś ich nie ma. Teraz już trochę się mniej boi, ale „trochę leku jest”. Jeżeli chodzi natomiast o pokrzywdzonego O. H., to ten w czasie pierwszego zajścia został pokopany po nodze, a w czasie drugiego zajścia został popsikany gazem łzawiącym w wyniku czego bolały go oczy, piekła skóra przez 3-4 dni, a zaczerwienienie twarzy ustąpiło dopiero po dobie (k. 373v). Także świadek N. Z. w dużej części potwierdziła powyższe okoliczności dodając, że obydwaj pokrzywdzeni czuli się źle, że jej mąż po zajściu wymiotował, że do dzisiaj odczuwają strach. Także świadek W. W. zeznała, że pokrzywdzeni po czynach „boją się wyjść na miasto”. Wreszcie świadek Z. W. zeznał, że pokrzywdzeni są bardzo wystraszeni i obawiają się o swoje życie, gdyż za drugim razem podeszła do nich grupa 12 osób. Dodać też

należy, oczywisty stres związany z zajściami, a także to, że musiał on się nasilić w sytuacji ponowienia ataku po niedługim czasie. Ponadto, na co wskazywał wprost pokrzywdzony O. H., po tych zdarzeniach czuł się zły, obrażony i poniżony. To ostatnie uczucie jest oczywiste i przewijało się ewidentnie przez cały tok postępowania, gdzie pokrzywdzeni wskazywali, że są takimi samymi ludźmi, jak inni. Niewątpliwie zatem skala cierpień psychicznych wynikała nie tylko z samego faktu ataków, ich przebiegu i skutków, ale także z przyczyny takiego stanu rzeczy. Pokrzywdzeni zostali bowiem zaatakowani jedynie z powodu swojej przynależności narodowej, co skale ich cierpień psychicznych niewątpliwie zwiększało, zwłaszcza że pracują na terenie Polski i wspierają Polaków w pracach, których ci nie chcą często wykonywać. Skalę cierpień zwiększał

też fakt, że w czasie drugiego zajścia na jego miejscu była mała córka jednego z pokrzywdzonych i strach o nią również zwiększał cierpienia przynajmniej jej ojca. Ostatecznie zatem skala cierpień fizycznych i psychicznych pokrzywdzonych S. R. i O. H. w pełni uprawniała do zasądzenia zadośćuczynienia w kwotach ustalonych przez Sąd I instancji i na pewno nie jawiła się jako nieodpowiednia. To zaś, że w opisie czynu nie przyjęto określonych skutków zajść, czy też to, że pokrzywdzeni nie doznali jakiś trwałych uszczerbków fizycznych, nie znaczy, że skala ich cierpień była niewielka. Zasądzenie zatem zadośćuczynień w wysokości po 8000 zł uwzględniało skalę cierpień fizycznych i psychicznych pokrzywdzonych, jak również będąc niewielką wielokrotnością średniego wynagrodzenia, uwzględnia obecną stopę życia w

Polsce i nie stanowi dla pokrzywdzonych nadmiernego wzbogacenia, a jest dla nich odczuwalną rekompensatą.

Wreszcie, stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny w Szczecinie, czemu dawał wyraz już w innych orzeczeniach, traktuje wpłaty dokonane na rzecz pokrzywdzonych w czasie postępowania przed sądem I instancji, czy w czasie postępowania międzyinstancyjnego, jako realizację nałożonych w wyroku obowiązków finansowych związanych, czy to z zadośćuczynieniem, czy odszkodowaniem. Nie wpływa zatem na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia, ale uwzględniane jest przy analizie czy nałożony obowiązek został już w części wykonany.

Wniosek

w zakresie punktu VII. orzeczenia - przez jego zmianę poprzez zasądzenie na podstawie art. 46 § 1 k.k. od A. G. tytułem zadośćuczynienia

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

<p>kwoty 3.000 zł na rzecz pokrzywdzonej N. Z. oraz uchylenie pozostałych rozstrzygnięć zawartych w tym punkcie orzeczenia;</p>		
<p>Związłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Ponieważ nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut obrazy art. 46 § 1 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c., a postulowana przez apelującego i wpłacona kwota nie rekompensowała całości krzywd doznanych przez pokrzywdzonych, wniosek o uchylenie rozstrzygnięcia w tym zakresie w stosunku do S. R. i O. H. jawił się jako niezasadny. Ze wskazanych wyżej powodów i przy braku kwestionowania przez apelującego wysokości zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz N. Z., brak też było jakichkolwiek podstaw do modyfikacji rozstrzygnięcia w zakresie jej dotyczącym.</p>		

<p>3.3.</p>	<p>„naruszenie przepisów art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z § 15 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, przez zasądzenie na rzecz pokrzywdzonych jako oskarżycieli posiłkowych od oskarżonych zwrotu wydatków poniesionych z tytułu ustanowienia pełnomocnika w wysokości trzykrotności stawki minimalnej, pomimo iż oskarżyciele posiłkowi, ani też ich pełnomocnik, nie wykazali, aby oskarżyciele posiłkowi ponieśli wydatki z tytułu ustanowienia pełnomocnika w wysokości trzykrotności stawki minimalnej, co uzasadnia zasądzenie na rzecz oskarżycieli posiłkowych od oskarżonych zwrotu kosztów zastępstwa procesowego jedynie w stawce minimalnej”(zarzut zawarty w</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
-------------	---	---	--

	apelacji obrońcy oskarżonych).		
Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut obrońcy oskarżonych wskazujący na dopuszczenie się przez Sąd I instancji obrazy treści art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 k.p.k. w zw. z § 15 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Obrazy powyższych przepisów apelujący wyraźnie upatrywał w fakcie braku udokumentowania poniesienia przez oskarżycieli posiłkowych wydatków związanych z zastępstwem prawnym oraz konieczności w takiej sytuacji ustalenia owych wydatków jedynie w wysokości opłaty i to na poziomie stawki minimalnej. Oczywiście, należy się zgodzić z</p>			

tym, że to na osobie dochodzącej określonego roszczenia spoczywa obowiązek wykazania, że spełnione zostały przesłanki pozwalające na realizację jej uprawnień (art. 6 k.c.) i obowiązków dotyczy również wykazania poniesionych kosztów zastępstwa prawnego. Oczywiście też jest, że zgodnie z regulacją zawartą w § 16 wymienionego wyżej rozporządzenia, wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego i kosztów adwokackich może zawierać oświadczenie o wysokości kosztów obciążających stronę z tytułu wynagrodzenia adwokata. W braku takiego oświadczenia, opłatę ustala się w wysokości odpowiadającej stawce minimalnej, chyba że okoliczności określone w § 15 ust. 3 przemawiają za innym jej ustaleniem. Nie ulega zatem wątpliwości, że w sytuacji gdy strona nie chce lub nie

może udokumentować kosztów poniesionych w związku z ustanowieniem w sprawie adwokata, koszty owe ustala się na poziomie opłaty w stawce minimalnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2019 r., III KK 626/17, LEX nr 2736262, czy postanowienia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 marca 2021 r., II AKz 806/20, czy z dnia 7 kwietnia 2021 r., II AKz 174/21). Potwierdzeniem owej zasady jest też treść art. 16 ustawy z dnia 26 maja 1982 Prawo o adwokaturze (Dz.U. 2020.1651 z późniejszymi zmianami). Zgodnie bowiem z art. 16 ust. 1 tej ustawy opłaty za czynności adwokackie ustala umowa z klientem. W myśl natomiast art. 16 ust. 2 Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Adwokackiej i Krajowej Rady Radców Prawnych, określi, w drodze rozporządzenia, wysokość opłat za czynności adwokackie przed

organami wymiaru
sprawiedliwości,
stanowiących
podstawę do
zasądzenia przez
sądy kosztów
zastępstwa
prawnego i kosztów
adwokackich, mając
na względzie, że
ustalenie opłaty
wyższej niż stawka
minimalna, o której
mowa w ust. 3, lecz
nieprzekraczającej
sześciokrotności tej
stawki, może być
uzasadnione
rodzajem i
zawilnością sprawy
oraz niezbędnym
nakładem pracy
adwokata. Treść
powyższych
uregulowań nie
oznacza jednak,
że w sytuacji
braku wykazania
poniesienia
konkretnych
kosztów
ustanowienia w
sprawie
pełnomocnika,
należało zasądzić
owe koszty w
wysokości stawki
minimalnej. Wynika
z nich bowiem, że
jeżeli wnioskodawca
nie przedstawi
umowy wskazującej
na wysokość
ustalonego
wynagrodzenia
adwokata lub nie
chce, czy nie
może przedstawić
dokumentów
potwierdzających

wysokość
poniesionych
kosztów zastępstwa
prawnego, zasądza
się je w stawce
minimalnej opłaty,
chyba że
okoliczności
wymienione w § 15
ust. 3 wymienionego
rozporządzenia
nakazują zasądzenie
ich w większej
wysokości.
Oczywiste zatem
jest, że w sytuacji
braku wykazania
poniesienia
konkretnych
kosztów zastępstwa
prawnego, ustala
się je w stawce
minimalnej opłaty,
chyba, że wkład
pracy adwokata,
rodzaj i zawilość
sprawy, obszerność
materiału
dowodowego, ilość
czynności itd.
uzasadniają
ustalenie ich
powyżej owej stawki
minimalnej.
Jedynym zaś
warunkiem
formalnym tej
ostatniej decyzji jest
złożenie stosownego
oświadczenia, co
wprost wynika z
treści § 16
wymienionego wyżej
rozporządzenia.
Skoro zatem w
realiach sprawy
pełnomocnik
oskarżycieli
posiłkowych złożył
wniosek o

zasądzenie na ich rzecz kosztów zastępstwa prawnego oraz złożył oświadczenie o konieczności zasądzenia ich w wysokości przekraczającej stawkę minimalną, to otwierało to drogę Sądowi I instancji do rozważenia i w efekcie zasądzenia od oskarżonych kosztów zastępstwa prawnego powyżej stawki minimalnej. Na pewno zatem nie doszło do obrazy wymienionych w rozważanym tutaj zarzucie przepisów. Jednocześnie stwierdzić należy, że zgodnie z dyspozycją § 11 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. stawka minimalna za obronę przed sądem okręgowym jako sądem pierwszej instancji wynosi 1200 zł, którą stosownie do § 17 pkt 1 powiększa się, gdy rozprawa trwała dłużej niż dzień, o 20 % za każdy następny dzień. Jednocześnie na mocy § 11 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia stawka minimalna za obronę w toku dochodzenia wynosi 360 zł. Gdy zatem uwzględni się

powyższe uregulowania to stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w Szczecinie, pomimo deklaracji, zasądził faktycznie na rzecz każdego z oskarżycieli posiłkowych kwotę, która wprawdzie jest wyższa od stawki minimalnej, ale nie stanowi jej trzykrotności. Ponieważ jednak apelujący nie kwestionował samego sposobu wyliczenia kosztów zastępstwa prawnego oskarżycieli posiłkowych oraz nie podjął nawet próby wykazania, że nie wystąpiły okoliczności wymienione w § 15 ust. 3 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r., a przedmiotowa sprawa, jakkolwiek niezbyt obszerna wymagała jednak sporego nakładu pracy związanego z wielością uczestników obydwu zajęć, wielością osób w nich uczestniczących, koniecznością żmudnego ustalania roli każdego sprawcy, ilością rozpraw, czy uczestniczeniem w

<p>postępowaniu strony wymagającej pomocy tłumacza, to zasądzone koszty zastępstwa prawnego oskarżycieli posiłkowych nie jawiły się jako wygórowane. Ostatecznie zatem kontestowane w oparciu o rozważany tutaj zarzut rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie wymagało postulowanej przez apelującego korekty.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>„w zakresie punktu X. orzeczenia - przez jego zmianę poprzez zasądzenie na podstawie art. 627 k.p.k. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego:</p> <ul style="list-style-type: none"> - od oskarżonego A. G. na rzecz pokrzywdzonego S. R. kwoty 1.080 zł, na rzecz pokrzywdzonej N. Z. kwoty 1.080 zł i na rzecz pokrzywdzonego O. H. kwoty 880 zł; - od oskarżonego M. B. (1) na rzecz pokrzywdzonego S. R. kwoty 1.080 zł, na rzecz pokrzywdzonej N. Z. kwoty 1.080 zł i na rzecz 	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

<p>pokrzywdzonego O. H. kwoty 880 zł;</p> <p>- od oskarżonego M. M. (1) na rzecz pokrzywdzonego S. R. kwoty 1.080 zł, na rzecz pokrzywdzonej N. Z. kwoty 1.080 zł i na rzecz pokrzywdzonego O. H. kwoty 880 zł.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Patrz wyżej.</p>		
<p>3.4.</p>	<p>obrazy przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego powyżej wskazanym oskarżonym, tj. obrazy przepisu art. 57a k.k., polegającej na błędnym niezastosowaniu przez Sąd w kwalifikacji prawnej omawianego przepisu i zaniechanie umieszczenia tegoż przepisu w zakresie kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym w punktach I-II zaskarżonego orzeczenia oraz w konsekwencji niezastosowaniu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

	tegoż przepisu podczas wymierzania kary oskarżonym (zarzut zawarty w apelacji prokuratora)		
Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Zarzut co do zasady zasługiwał na uwzględnienie. Wprawdzie należało się zastanowić, czy brak przyjęcia przez Sąd I instancji, że oskarżeni dopuścili się występku o charakterze chuligańskim stanowił obrazę art. 57a k.k. w sytuacji, gdy przepis ten dotyczy wymiaru kary za występki o takim charakterze, ale niewątpliwie modyfikując opis obydwu czynów oraz eliminując ustalenie, że oskarżeni dopuścili się występku o charakterze chuligańskim, Sąd I instancji postąpił błędnie. Zauważyć bowiem należy, że zgodnie z treścią art. 115 § 21 k.k. występkiem o charakterze chuligańskim jest występek polegający			

na umyślnym zamachu na zdrowie, na wolność, na cześć lub nietykalność cielesną, na bezpieczeństwo powszechne, na działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, na porządek publiczny, albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy, jeżeli sprawca działa publicznie i bez powodu albo z oczywście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego. Jednym zatem z warunków możliwości uznania danego czynu za występki o charakterze chuligańskim jest ustalenie, że sprawca działał bez powodu albo z oczywście błahego powodu.

Tymczasem przepis art. 119 § 1 k.k. wprost stanowi, że penalizowanego w nim przestępstwa dopuszcza się ten, kto stosuje przemoc lub groźbę bezprawną wobec grupy osób lub poszczególnej osoby

z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości. Wskazuje zatem niejako na powód działania sprawcy. Jedynie jednak pozornie nie jest możliwe jednoczesne przyjęcie, że oskarżeni działali z powodu przynależności narodowej pokrzywdzonych i jednocześnie działali bez powodu w rozumieniu przepisu art. 115 § 21 k.k. Zauważyć bowiem należy, że to czy sprawca działa bez powodu lub z oczywiście błahego powodu oceniać należy z punktu widzenia postronnego i obiektywnego obserwatora, a nie z punktu widzenia tego, czy sprawca w swoim przekonaniu jakiś powód do swojego działania posiada, czy nie. Działanie bez powodu to działanie, dla którego w świetle przyjmowanych powszechnie ocen, nie można znaleźć żadnego racjonalnego

wytlumaczenia,
któremu brak
wszelkich racji. O
braku powodu do
działania mówimy
zatem jedynie
wówczas, gdy nie
występuje
obiektywnie
racjonalny jego
motyw, gdy
działaniu sprawcy
brak wszelkich racji.
O powodzie zupełnie
blahym mówimy
natomiast jedynie
wówczas, gdy
zachodzi oczywista
nieadekwatność
reakcji sprawcy do
przyczyny
zewnętrznej
powodującej
działanie, gdy cel,
w jakim sprawca
działa, nie
usprawiedliwia – w
rozumieniu
powszechnym – w
jakimś istotniejszym
stopniu
drastyczności
środków podjętych
przez sprawcę dla
jego osiągnięcia.
W realiach zatem
przedmiotowej
sprawy
niedorzecznością
byłoby przyjęcie,
przy uwzględnieniu
oczywiście
obiektywnej oceny
powszechnie
akceptowalnych
wartości, że za
obiektywnie
racjonalny powód
działania sprawcy
uchodzi jego

uprzedzenie
narodowościowe.
Taka sytuacji
prowadziłaby do
racjonalizowania
zachowań
ksenofobicznych,
powszechnie
potępianych, wręcz
patologicznych.
Należało zatem
uwzględnić apelację
prokuratora w
rozważanym tutaj
zakresie, zwłaszcza
że działania
oskarżonych w
obydwu
przypadkach
niewątpliwie nosiły
cechy działania
publicznego (nie w
miejscu
publicznym).
Wprawdzie miały
one miejsce w
godzinach
23.00-24.00, ale
jednocześnie w
miejscu ogólnie
dostępnym (park)
w miejscowości
turystycznej, w
której wskazane
wyżej godziny nie
wyłączają ruchu
osób, w porze
roku (połowa-koniec
maja) która w
takiej miejscowości
charakteryzuje się
już sporą liczbą
turystów oraz w
okolicznościach,
które wskazywały na
możliwość
zaobserwowania
zajścia przez
nieokreśloną ilość
postronnych osób.

O. H. stwierdził bowiem, że pierwsze zajście miało miejsce gdy kupili sobie piwo (co wskazywało na działające jeszcze niektóre sklepy) na obrzeżu parku blisko promenady, gdzie ze względu na chodzące osoby jest bezpieczniej, przy domu kultury, a w czasie drugiego zajścia widział postronne osoby, na jednej ławce cztery, na drugiej nie pamięta ile. W podobnym tonie wypowiadał się S. R., a N. Z. dodała, że w czasie drugiego zajścia ludzie spacerowali po parku, bo było bardzo ciepło, ludzie kręcili się koło sklepu (...), który znajduje się około 50 metrów od miejsca zajścia. Gdy do tego doda się okoliczności w jakich na miejscu zajścia znaleźli się pokrzywdzeni oraz oskarżeni i towarzyszące im osoby, to nie mogło być nawet cienia wątpliwości, że działanie oskarżonych miało cechy działania publicznego. Oczywiście w obydwu sytuacjach nosiło on też cechy umyślnego

występku opisanego w art. 115 § 21 k.k., co wynika z samego opisu czynów i ich kwalifikacji prawnej, a nadto było ewidentnym wyrazem lekceważenia porządku prawnego. W tym ostatnim zakresie nie chodzi przy tym o motywację sprawcy, rozumianą jako chęć okazania lekceważenia tych zasad, ale wydzwięk jego czynu w otoczeniu, które zetknęło się z nim. Ta przesłanka jest spełniona wówczas, gdy sprawca, podejmując bezprawne zachowanie, nie liczy się z interesem jednostkowym lub całej zbiorowości, przy czym owo lekceważenie odbiega znacznie od przeciętności, jest rażące (G., G., Prawo, s. 144–145). Taka zaś sytuacja na pewno miała miejsce w przedmiotowej sprawie, gdyż atakując inne osoby i to tylko z powodu ich przynależności narodowej, oskarżeni nie liczyli się z ich dobrem, lekceważyli wizerunek Polski, nie baczyli jakie szkody, chociażby w

psychice
pokrzywdzonych
może wywołać ich
działanie, nie liczyli
się nawet z
tym, że świadkiem
ich działania w
jednym wypadku
może być małe
dziecko. Co do zatem
wystąpienia również
tej przesłanki
występku o
charakterze
chuligańskim nie
mogło być mowy.

Ostatecznie, Sąd
Odwoławczy zmienił
zaskarżony wyrok
ustalając, że
oskarżeni w zakresie
obydwo
przypisanych im
przez Sąd I
instancji czynów,
działali bez powodu
okazując przez to
rażące lekceważenie
porządku prawnego,
a więc dopuścili
się występków o
charakterze
chuligańskim.

Wprawdzie do
znamion występku o
charakterze
chuligańskim należy
także ustalenie co
do działania przez
oskarżonych
publicznie, ale
wobec tego, że
Sąd I instancji to
ostatnie ustalenie
słusznie pozostawił
w opisie czynów,
nie było potrzeby
jego uzupełniania
również o to

ustalenie. Trzeba również podkreślić, że Sąd w niniejszym składzie stanął na stanowisku, iż przepis art. 57a § 1 k.k., jako przepis dotyczący jedynie wymiaru kary nie powinien stanowić elementu kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym. Dlatego też w uzupełnieniu opisu czynów zawarto stwierdzenie, że oskarżeni dopuścili się występków o charakterze chuligańskim, a wymieniony wyżej przepis dodano jedynie do przywołanej przez Sąd I instancji podstawy prawnej wymiaru kary, uwzględniając, że orzeczone kary faktycznie respektowały reguły z niego wynikające. Trzeba również podkreślić, że prokurator postulując zakwalifikowanie występów przypisanych oskarżonym jako występków o charakterze chuligańskim, jednocześnie nie postulował podwyższenia orzeczonych kar

<p>jednostkowych. Przy braku zatem apelacji wywiedzionej na niekorzyść oskarżonych w tym ostatnim zakresie, jakakolwiek modyfikacja kar jednostkowych wymierzonych oskarżonym była niemożliwa na etapie postępowania odwoławczego.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>o zmianę wyroku w punktach I i II poprzez "umieszczenie w kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonym przepisu art. 57a k.k."</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Patrz wyżej.</p>			
<p>3.5.</p>	<p>błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, w postaci błędnego przyjęcia, że czyny będące przedmiotem skarżonego orzeczenia</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p> pozwalały na zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności oraz nie miały przymiotu występku o charakterze chuligańskim, przez co w konsekwencji nie zastosowano art. 69 § 4 kpk, zgodnie z którym wobec sprawcy występku o charakterze chuligańskim sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, pomimo że w przedmiotowej sprawie nie zaistniały szczególnie uzasadnione wypadki umożliwiające zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary, toteż Sąd powinien zastosować wobec oskarżonych karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia wykonania kary; </p>		
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo</p>			

zasadny albo niezasadny	
Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie wadliwego przyjęcia, że w przypadku oskarżonych występowały podstawy do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności nie zasługiwał na uwzględnienie.	
W pierwszej kolejności, jeszcze przed odniesieniem się do rozważanego tutaj zarzutu, stwierdzić należy, że stosownie do treści art. 434 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia oraz w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym, chyba że środek odwoławczy nie pochodzi od	

oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika i nie podniesiono w nim zarzutów albo ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów. W sytuacji zatem, gdy prokurator wywiódł apelację na niekorzyść oskarżonych, orzeczenie na ich niekorzyść mogło zapaść jedynie w sytuacji stwierdzenia wystąpienia konkretnych i wskazanych przez prokuratora w środку odwoławczym uchybień. Skoro zaś prokurator na poparcie swojego stanowiska co do wadliwości rozstrzygnięcia w przedmiocie warunkowego zawieszenia wykonania kar pozbawienia wolności wobec oskarżonych ograniczył się jedynie do lakonicznego stwierdzenia, że przeciwko zastosowaniu rozważanej tutaj instytucji przemawiał fakt dopuszczenia się przez oskarżonych

dwóch czynów oddalonych od siebie w czasie, wywołanych niechęcią na tle narodowościowym oraz polegających nie tylko na wyzwiskach i agresji słownej, ale również na agresji fizycznej, przeto jedynie przez prymat owych okoliczności należało oceniać prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Odnosząc się zatem do tak określonego zakresu rozpoznania sprawy w części dotyczącej rozważanego tutaj zarzutu, stwierdzić należy, że nieprozumieniem było odwołanie się przez apelującego do faktu dokonania czynów ze względu na przynależność narodową pokrzywdzonych. Okoliczność owa stanowiła bowiem znamię czynów zabronionych przypisanych oskarżonemu, a tym samym nie miała znaczenia przy ocenie prognozy kryminologicznej, czy zaistnienia szczególnie uzasadnionego wypadku, o którym mowa w art. 69

§ 4 k.k. Gdyby bowiem znamiona czynu zabronionego były elementem wskazującym na możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, to faktycznie zawężyłyby często możliwość zastosowania tej instytucji do jedynie niektórych występków, nie bardzo zresztą wiadomo których.

Apelujący nie podjął też nawet próby wykazania dlaczego fakt dopuszczenia się dwóch czynów w pewnym odstępie czasu oraz zastosowanie również agresji fizycznej sprzeciwiał się możliwości zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary. Należy jedynie domyślać się, że w ten sposób prokurator starał się wykazać determinację sprawców, duże natężenie złej woli w ich działaniu i brak hamulców przed agresywnymi zachowaniami, co wydaje się, że

miało świadczyć o takim stopniu ich zdemoralizowania, że zastosowanie rozważanego tutaj dobrodziejstwa nie było możliwe. Oczywiście zgodzić się należało, że doszło do dwóch zdarzeń w odstępie kilkunastu dni, co rzeczywiście wskazuje na pewien stopień demoralizacji oskarżonych. Z drugiej jednak strony, obydwaj zajścia miały charakter zupełnie nieplanowany, a drugie z nich nie było wynikiem poszukiwania pokrzywdzonych, a jedynie ich przypadkowego spotkania. Ten zaś fakt wprawdzie nie niweczył negatywnego wydzwieku dokonania dwóch w zasadzie identycznych przestępstw, ale niewątpliwie miał pewne znaczenie przy ocenie prognozy co do przestrzegania przez oskarżonych porządku prawnego, czy też zaistnienia szczególnie uzasadnionego wypadku pozwalającego na zastosowanie

instytucji
warunkowego
zawieszenia
orzeczonych wobec
oskarżonych kar.
Inaczej bowiem
należy spojrzeć na
wprawdzie
dwukrotne
zaatakowanie
pokrzywdzonych, ale
bez zaplanowania
tych działań, a
inaczej na
zaplanowane
działania w tym
zakresie, będące np.
wynikiem
poszukiwania
pokrzywdzonych.
Trzeba też
podkreślić, że
rozważana tutaj
okoliczność nie
dotyczyła wszystkich
oskarżonych,
albowiem tylko
dwóm z nich
zarzucono
popelnienie obydwu
objętych aktem
oskarżenia
przestępstw.
Ogólnikowe zatem
stwierdzenie na
temat popelnienia
dwóch przestępstw
w niedużym
odstępie czasowym,
nie do końca
uwzględniało realia
sprawy. Trzeba
również dodać, że
fakt popelnienia
dwóch przestępstw
uwzględnia się przy
wymiarze kar
łącznych, gdzie bada
się między innymi
związek

podmiotowo-
przedmiotowy
przestępstw.
Tymczasem
apelujący przyjętej
metody łączenia kar
i w efekcie wymiaru
kar łącznych nie
kwestionował.

Odwoływanie się
zatem do faktu
popelnienia i to
jedynie przez dwóch
z trzech
oskarżonych, dwóch
przestępstw w
niedużym odstępie
czasu, było
zabiegiem, który
nie mógł podważyć
zasadności
rozstrzygnięcia w
przedmiocie
warunkowego
zawieszenia
wykonania wobec
nich kar
pozbawienia
wolności.

Wprawdzie w
pewnym zakresie
rzeczywiście miał
wpływ na prognozę
przestrzegania przez
dwóch oskarżonych
porządku prawnego,
ale negatywny
wydźwięk tej
okoliczności był
niwelowany całym
szeregiem dalszych
faktów, do których
apelujący jednak w
żaden sposób się nie
odniósł, a o których
poniżej.

Niezależnie od
powyższego
stwierdzić należy,

że użycie przemocy należy do znamion czynu zabronionego, a tym samym winno być uwzględnione przede wszystkim przy wymiarze kar jednostkowych, gdyż na tym etapie wyrokowania uwzględnia się m.in. sposób działania sprawcy, czy wywołane jego działaniem skutki. Tymczasem apelujący nie domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie kar jednostkowych. Należy zatem jedynie domyślać się, chociaż nie jest rolą sądu odwoławczego ustalenie za apelującego co ten miał na myśli wskazując na pewne uchybienia, że fakt użycia także przemocy miał służyć wykazaniu takiego stopnia demoralizacji sprawców, że sprzeciwiał się możliwości warunkowego zawieszenia orzeczonych wobec nich kar. Tymczasem stopień agresji fizycznej nie jawił się jako drastycznie intensywny, chociaż oczywiście nie sposób go

marginalizować, zwłaszcza że sprawcy jednocześnie stosowali wobec pokrzywdzonych groźby bezprawne. Oczywiście jest jednak, że sam w sobie na pewno nie wskazywał na takie cechy oskarżonych, które sprzeciwiały się postawieniu w ich przypadku pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Niezależnie od powyższego, zauważyć należy, co apelujący zupełnie pominął, że występował w przypadku wszystkich oskarżonych cały szereg okoliczności pozwalających na zastosowanie wobec nich instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kar pozbawienia wolności. Po pierwsze bowiem oskarżeni są osobami młodocianymi, co już samo w sobie nakazywało kierowanie się przede wszystkim względami wychowawczymi, a te najlepiej osiągnąć w warunkach wolnościowych, przy wzmożonej kontroli

ich zachowania na wolności m.in. przez kuratora. Wszyscy oskarżeni, chociaż trzeba przyznać, że początkowo następowało to dość opornie, ostatecznie przeprosili pokrzywdzonych. To w pewnym zakresie wskazuje, że zrozumieli jednak naganność swojego postępowania i dają nadzieję, że na przyszłość nie będą dążyli do dalszych konfliktów z pokrzywdzonymi. Oskarżony M. B. (1) podjął też działania mające za cel naprawienie krzywd wyrządzonych przestępstwami. Wreszcie wszyscy oskarżeni w chwili czynów nie byli karani. W takiej sytuacji jako wręcz oczywiste jawiło się rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności, albowiem Sąd ten dał młodym osobom dotychczas niekaranym szansę na resocjalizacji na wolności, orzekając jednocześnie cały szereg obowiązków, które winny stymulować ich

zachowanie.

Oczywiście, Sąd odwoławczy zdaje sobie sprawę, że w świetle najnowszych informacji, oskarżeni A. G. i M. M. (1), są już obecnie osobami karanymi, ale wyroki skazujące zapadły w ich przypadku już po popełnieniu czynów objętych przedmiotowym postępowaniem.

Ponadto i co najważniejsze, prokurator w apelacji wywiedzionej, jak to już stwierdzono, na niekorzyść oskarżonych, okoliczności owej nie podniósł, co przy gwarancyjnym charakterze dyspozycji art. 434 k.p.k. uniemożliwiało poczytanie rozważanej tutaj okoliczności na niekorzyść oskarżonych.

Wreszcie stwierdzić należy, że w sprawie wystąpiła wyjątkowa sytuacja związana z postawą pokrzywdzonych. Obecna bowiem na rozprawie odwoławczej N. Z. oraz pełnomocnik wszystkich pokrzywdzonych, postulowali zgodnie

o utrzymanie
zaskarżonego
wyroku w mocy.
Pokrzywdzona w
mowie końcowej
wręcz stwierdziła,
że nie chce aby
oskarżeni poszli do
więzienia, że żyją
wspólnie w niedużej
miejsowości i chcą
wspólnie zgodnie
funkcjonować,
zależy jej jedynie aby
obywatele Ukrainy
byli szanowani tak
jak inni ludzie.
Uwzględniając
zatem określone w
art. 2 § 1 k.p.k.
cele postępowania
karnego, do których
należy m.in.
zastosowanie takich
środków
przewidzianych w
prawie karnym aby
służyły one
umacnianiu
poszanowania
prawa i zasad
współzycia
społecznego, jak
również by w wyniku
postępowania
uwzględnione
zostały prawnie
chronione interesy
pokrzywdzonego
przy jednoczesnym
poszanowaniu jego
godności, stwierdzić
należy, że postawa
pokrzywdzonych
stanowiła wyjątkową
okoliczność
pozwalającą na
warunkowe
zawieszenie
wykonania kar

pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonych (art. 69 § 4 k.k. Oczywiście jest, że celem postępowania karnego i w efekcie wydania wyroku ma być m.in. zlikwidowanie konfliktu pomiędzy oskarżonymi, a pokrzywdzonymi, bo to najlepiej gwarantuje przestrzeganie porządku prawnego i społeczne poczucie sprawiedliwości. Skoro zatem sami pokrzywdzeni uważają, że oskarżeni nie powinni zostać osadzeni w zakładzie karnym, skoro wskazują, że obecnie nie występuje pomiędzy nimi i oskarżonymi jakikolwiek konflikt i skoro widzą szansę na dalsze wspólne funkcjonowanie w jednej miejscowości, to okoliczność owa miał w sprawie bardzo duże znaczenie. Oczywiście to sąd ocenia stopień demoralizacji skazanych i występującą w związku z tym prognozę kryminologiczną, ale przy występujących ograniczeniach

procesowych co do zakresu rozpoznania niniejszej sprawy w części wywołanej apelacją prokuratora oraz przy wskazywaniu przez pokrzywdzonych możliwości bezkonfliktowego wspólnego funkcjonowania, jak również przy uwzględnieniu nałożonych obowiązków na oskarżonych, w tym o charakterze finansowym, wystąpiły okoliczności pozwalające jednak na uznanie wystąpienia szczególnie uzasadnionego wypadku w rozumieniu art. 69 § 4 k.k. i warunkowe zawieszenie wykonania wobec wszystkich trzech oskarżonych orzeczonych wobec nich kar pozbawienia wolności. W efekcie Sąd Apelacyjny jedynie uzupełnił rozstrzygnięcie w tym ostatnim zakresie o przywołanie w podstawie decyzji zawartej w punkcie IV części dyspozytywnej wyroku o art. 69 § 4 k.k.

Wniosek		
<p>o zmianę zaskarżonego wyroku w punktach I-V i wymierzenie oskarżonym: A. G. i M. B. (1) kar łącznych w wysokości 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, a wobec M. M. (1) kary 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia ich wykonania oraz eliminację z przytoczonych podstaw prawnych skazania art. 69 § 1 i 2 k.k.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Patrz wyżej.		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
4.1.		
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		

ROZSTRZYGNIĘCIE**SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

5.

0.15.1.**Utrzymanie w
mocy wyroku
sądu pierwszej
instancji****0.15.1.1.**Przedmiot
utrzymania w mocy

Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 lipca 2020 r., sygn. akt III K 119/19, w zakresie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności i rozstrzygnięć z tym związanych (punkty IV, V i VI jego części dyspozytywnej) w zakresie zasądzonego zadośćuczynienia w oparciu o art. 46 § 1 k.k. (punkt VII jego części dyspozytywnej) oraz w zakresie zasądzonych na rzecz oskarżycieli posiłkowych kosztów zastępstwa prawnego (punkt X jego części dyspozytywnej).

<p>Faktycznie także utrzymano zaskarżony wyrok w zakresie kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu w punktach I i II jego części dyspozytywnej, chociaż przyjęto, że stanowią one występki o charakterze chuligańskim.</p>		
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>		
<p>Patrz punkty 3.2, 3.3 oraz 3.5 niniejszego uzasadnienia.</p>		
<p>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>0.0.15.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 lipca 2020 r., sygn. akt III K 119/19 w punktach I i II jego części dyspozytywnej poprzez przyjęcie, że przypisane w nich oskarżonemu czyny stanowiły występki o charakterze chuligańskim. Ponadto, w wyniku częściowego</p>		

<p>uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonych zmieniono zaskarżony wyroku w punkcie I jego części dyspozytywnej poprzez wyeliminowanie ustalenia, że oskarżony M. B. (1) również zadawał kopnięcia S. R.. Uzupełniono też podstawę prawną wymiaru kary o art. 57a § 1 k.k.</p>			
<p>Zwiąże o powodach zmiany</p>			
<p>Patrz punkt 3.1 oraz 3.4 niniejszego uzasadnienia</p>			
<p>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>			
<p>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</p>			
<p>5.3.1.1.1.</p>		<p># art. 439 k.p.k.</p>	
<p>Zwiąże o powodach uchylenia</p>			
<p>5.3.1.2.1.</p>	<p>Konieczność przeprowadzenia na</p>	<p># art. 437 § 2 k.p.k.</p>	

	nowo przewodu w całości		
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
6. Koszty Procesu			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
Punkt II i III	<p>Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu związanych z postępowaniem odwoławczym oparto na treści art. 633 k.p.k. w zw. z art. 636 § 2 k.p.k. przy uwzględnieniu ilości podmiotów wnoszących apelacje oraz zakresu w jakim uwzględniono lub nieuwzględniono wniesione środki odwoławcze. Opłaty za drugą instancję oparto na treści art. 2 ust. 1 pkt 2, art. 3 ust. 2 oraz art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 j.t. z późniejszymi zmianami).</p> <p>Zwrot oskarżycielom posiłkowym kosztów zastępstwa prawnego oparto na treści art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz § 11 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 z</p>	

	późniejszymi zmianami).	
7. PODPIS		
SSA Maciej Żelazowski SSA Piotr Brodniak SSA Janusz Jaromin		

0.11.3. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	- prokurator, - obrońca oskarżonych A. G., M. B. (1) oraz M. M. (1)	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	<p>Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 lipca 2020 r., sygn. akt III K 119/19:</p> <ul style="list-style-type: none"> - w zakresie ustalenia, że M. B. (1) kopał pokrzywdzonego S. R. w czasie zajścia 16/16 maja 2018 r. (punkt I części dyspozytywnej), - w zakresie braku przyjęcia, że czyny zarzucone wszystkim trzem oskarżonym stanowiły występki o charakterze chuligańskim i braku powołania w kwalifikacji prawnej czynów art. 57a § 1 k.k. (punkty I i II części dyspozytywnej), - w zakresie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych wobec 	

	<p>oskarżonych kar pozbawienia wolności i rozstrzygnięć z tym związanych (punkty IV, V i VI jego części dyspozytywnej)</p> <p>- w zakresie zasądzonego zadośćuczynienia w oparciu o art. 46 § 1 k.k. (punkt VII jego części dyspozytywnej)</p> <p>- w zakresie zasądzonych na rzecz oskarżycieli posiłkowych kosztów zastępstwa prawnego (punkt X jego części dyspozytywnej).</p> <p>Faktycznie także utrzymano zaskarżony wyrok w zakresie kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu w punktach I i II jego części dyspozytywnej, chociaż przyjęto, że stanowią one występki o charakterze chuligańskim.</p>		
<p>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</p>			
<p># na korzyść</p> <p># na niekorzyść</p>	<p># w całości</p>		
<p># w części</p>	<p>#</p>	<p>co do winy</p>	
<p>#</p>	<p>co do kary</p>		
<p>#</p>	<p>co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia</p>		

0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego,	

	przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.11.4. Wnioski			
#	Uchylenie	#	Zmiana